



ADORACJA PRZY GROBIE PAŃSKIM DLA DZIECI

„SERCE, KTÓRE WIERZY, ŻE WRÓCISZ”

I CZĘŚĆ – Ciało Jezusa śpi w grobie

A. Fragment Pisma Świętego

„Zdjął je, owinął w płótno i złożył w grobie wykutym w skale, w którym jeszcze nikt nie był pochowany. Był to dzień Przygotowania i szabat się rozpoczynał. Kobiety, które przybyły z Galilei razem z Jezusem, szły z Józefem. Obejrzały grób i w jaki sposób zostało złożone Jego ciało. Po powrocie przygotowały wonności i olejki. Lecz zgodnie z przykazaniem zachowały spoczynek w szabat” (Łk 23,53–56).

B. Rozważanie

Wszystko ucichło. Nie ma już krzyków, nie ma tłumów, nie ma cudów. Ciało Jezusa zostało zdjęte z krzyża i delikatnie złożone w grobie wykutym w skale. Wokół jest tylko cisza i spokój. Tak wygląda Wielka Sobota. Można by pomyśleć, że to już koniec – ale dzieci wiedzą, że kiedy ktoś bardzo kochany śpi, to się nie odchodzi. Staje się cicho obok i czeka się, aż otworzy oczy.

Grób Jezusa nie jest miejscem strachu. To miejsce miłości. Kto kocha, ten czuwa. A Jezus, który dziś śpi w grobie, naprawdę żyje – tylko czeka, by wrócić. Może więc najpiękniejsze, co możemy Mu dziś dać, to nasze kochające i czuwające serce. Serce, które nie ucieka, nawet jeśli wszystko wokół jest ciemne i ciche. Serce, które mówi: „Jezu, wierzę, że wrócisz”.

C. Modlitwa

Jezu, jesteś teraz w grobie, a ja jestem tutaj, żeby być blisko Ciebie. Wiem, że śpisz, ale wiem też, że żyjesz. I choć nic się nie dzieje, ja chcę tu być – spokojnie, z sercem, które Cię kocha. Nie muszę widzieć, żeby wierzyć. Nie muszę mówić, żebyś mnie słyszał. Po prostu jestem. I czekam na Ciebie, Jezu.

D. Propozycje pieśni

- „Tak mnie skrusz” *lub*
- „Pewnej nocy łzy z oczu mych”



II CZĘŚĆ – Nadzieja, która czeka w ciszy

A. Fragment Pisma Świętego

„A trzeciego dnia zmartwychwstanie. I one przypomniały sobie Jego słowa. Wróciwszy od grobu, oznajmiły to wszystkim Jedenastu i wszystkim pozostałym. A były to: Maria Magdalena, Joanna i Maria, matka Jakuba; i inne z nimi opowiadały to Apostołom. Lecz słowa te wydały im się cczą gadaniną i nie dali im wiary” (Łk 24,7–11).

B. Rozważanie

Czasem trudno uwierzyć, że coś się wydarzy, jeśli wszystko wygląda na koniec. Apostołowie nie wierzyli kobietom, które wróciły od grobu i mówiły, że Jezus żyje. Bo przecież grób to grób – jak ktoś może żyć, jeśli Go tam pochowano? Ale właśnie wtedy, kiedy wydaje się, że nic się nie dzieje, Bóg przygotowuje coś najwspanialszego.

Nadzieja to nie jest uczucie, które mówi: „Będzie łatwo”. Nadzieja to serce, które mówi: „Wiem, że On mnie nie zostawi”. I nawet jeśli dziś jest cicho, ciemno i spokojnie, ja wiem, że Pan Jezus wkrótce otworzy oczy i wstanie. I dlatego tu jestem. Nie po to, żeby coś się działo. Tylko po to, żeby czekać z miłością.

C. Modlitwa

Jezu, czasem się niecierpliwię. Chciałbym już zobaczyć, jak wracasz, jak się dzieje coś niezwykłego. Ale dziś uczysz mnie czekania. I ja chcę się tego uczyć. Chcę czekać z nadzieją. Z sercem otwartym. Z wiarą, że Ty spełniasz swoje obietnice – nawet jeśli trzeba na nie poczekać.

D. Propozycje pieśni

- „Dotknij, Panie, moich oczu” *lub*
- „Otwórz me oczy, o Panie”

III CZĘŚĆ – a. Przygotowuję serce na Jezusa, który wraca

(Dla dzieci przygotowujących się do I Komunii Świętej)

A. Fragment Pisma Świętego

„Jezus powiedział: Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie głodny, a kto wierzy we Mnie, nigdy nie będzie pragnął. Wszystko, co daje Mi Ojciec, przyjdzie do Mnie, a tego, kto do Mnie przychodzi, precz nie odrzucę” (J 6,35–37).



B. Rozważanie

Pierwsza Komunia to dzień, kiedy Jezus przyjdzie do Ciebie w białej Hostii. Ale zanim to się wydarzy, On chce, żebyś był jak ktoś, kto przygotowuje serce. Czyste, spokojne, czekające. Dziś Jezus śpi w grobie. Ale wkrótce się obudzi. A Twoje serce może być jak pokój gotowy na Gościa – posprzątany, cichy, czekający z miłością.

C. Modlitwa

Jezu, bardzo czekam na dzień Pierwszej Komunii. Ale wiem, że mogę być już dziś Twoim przyjacielem. Proszę, wejdź do mojego serca, jak tylko się obudzisz. A ja przygotuję je najlepiej, jak potrafię. Niech czeka na Ciebie z czystą radością.

III CZĘŚĆ – b. Ministrant czuwa nawet przy grobie

(Dla ministrantów)

A. Fragment Pisma Świętego

„Bądźcie więc podobni do ludzi, oczekujących swego pana, kiedy z uczty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zapuka. Szczęśliwi owi słudzy, których pan, powróciwszy, zastanie czuwających” (Łk 12,36–37).

B. Rozważanie

Ministrant to ktoś, kto nie tylko służy, ale też czuwa. Dziś nie ma Mszy, nie ma procesji, nie ma dzwonek. Ale Ty możesz być jak sługa, który czuwa przy drzwiach. Bo Pan Jezus wkrótce wróci. I będzie szukał tych, którzy Go nie opuścili. Służba ministranta trwa także w ciszy.

C. Modlitwa

Jezu, jestem Twoim ministrantem i chcę być gotowy. Dziś nie trzymam kadzidła, nie niosę krzyża. Ale trzymam serce – i czekam. Gdy wrócisz, chcę, żebyś zastał mnie wiernego.

III CZĘŚĆ – c. Ze śpiewem czekam na Ciebie

(Dla scholii dziecięcej)

A. Fragment Pisma Świętego

„Śpiewajcie Panu pieśń nową, śpiewaj Panu, cała ziemi! Śpiewajcie Panu, błogostawcie Jego imię! Dzień po dniu głoście Jego zbawienie! Głoście Jego chwałę wśród narodów, Jego cuda pośród wszystkich ludów!” (Ps 96,1–3).



B. Rozważanie

Schola to nie tylko śpiewanie na głos. To przede wszystkim modlitwa serca, która może rozbrzmiewać nawet w ciszy. Dziś w grobie wszystko milczy, ale Pan Jezus słyszy wewnętrzne śpiewy tych, którzy Go kochają. Może nie musisz teraz śpiewać słowami – ale możesz powiedzieć Mu: „Jezu, czekam z melodią w sercu. Wróć, a zaśpiewam Ci najpiękniej.”

C. Modlitwa

Jezu, kiedy śpiewam w scholi, czuję, że jesteś blisko. Dziś nie śpiewam, bo jest cisza. Ale chcę, żebyś wiedział, że w moim sercu jest melodia, która czeka na Ciebie. Gdy tylko wrócisz – zaśpiewam ją całą miłością.

III CZĘŚĆ – d. Nie opuszczam Jezusa

(Wariant uniwersalny)

A. Fragment Pisma Świętego

„Błogostawieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc – mieli życie w imię Jego” (J 20,29–31).

B. Rozważanie

Dziś nie widać Jezusa. Nie ma Go przy ołtarzu. Nie słychać Jego głosu. Ale serce, które kocha, nie potrzebuje znaków. Może dziś jest ten dzień, kiedy Jezus patrzy na nas z nieba i mówi: „Szukają mnie, choć mnie nie widzą. Wierzą, choć milczą. Czekają, choć nie wiedzą, kiedy wrócę.” Dziecko, które dziś czeka z miłością – jest najbliżej Jezusa.

C. Modlitwa

Jezu, nie widzę Cię i nie słyszę. Ale wierzę. I kocham. I chcę czekać. Nie dla nagrody. Nie dla emocji. Ale dlatego, że jesteś moim Przyjacielem. I wiem, że wrócisz.

D. Propozycje pieśni (do każdego wariantu trzeciej części)

- „Jezu, Tyś jest światłością” *lub*
- „Niechaj miłość Twa”



IV CZĘŚĆ – Wrócisz! A ja będę gotowy.

A. Fragment Pisma Świętego

„A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem Anioł Pański zstąpił z nieba i podszedłszy, odsunął kamień i usiadł na nim. Zatrwożyły się strażnicy i stały się jakby martwe. Anioł zaś przemówił do niewiast: Nie bójcie się! Wiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział” (Mt 28,2–6a).

B. Rozważanie

W końcu przyjdzie poranek. Będzie może wyglądał zwyczajnie, ale wtedy właśnie Jezus się obudzi. Kamień się odsunie. Anioł przemówi. I serce, które czekało, będzie najpiękniej się cieszyć. Nie wiedzieliśmy kiedy, ale On wrócił. Nie wszyscy Go zobaczą. Ale ci, którzy zostali – będą pierwsi.

Można się wyśpać i przegapić cud. Można się znudzić i odejść tuż przed największą radością. Ale dziecko, które zostanie z Jezusem aż do końca, będzie pierwszym świadkiem Jego zwycięstwa. Więc czekaj. Cichutko. Ale z sercem rozpalonym jak świeca. Bo On wróci. Już wkrótce.

C. Modlitwa

Jezu, wierzę, że wrócisz. Nawet jeśli nikt nie widzi, nawet jeśli jest cicho. Czekam. Moje serce jest jak otwarte okno – chcę, żebyś do niego wszedł, kiedy powrócisz w poranek Wielkanocy. Niech nic nie zgasi mojej nadziei. Ani ciemność, ani nuda, ani czas. Wierzę, że wrócisz.

D. Propozycje pieśni

- „Ty światłość dnia” *lub*
- „Prawda jedyna”

Modlitwa na zakończenie adoracji

Panie Jezu, dziś było cicho, ale nasze serca mówiły do Ciebie. Byliśmy przy Tobie, gdy leżałeś w grobie, wierząc, że to nie koniec. I choć nie widzieliśmy Ciebie oczami, to w naszych sercach płonęło światło nadziei. Dziękujemy Ci, że nauczyłeś nas, jak czekać – nie z niecierpliwością, ale z miłością.

Prosimy Cię, Jezu: niech to czuwanie trwa dalej. Nie tylko w kościele, ale także w domu, w szkole, w codziennych chwilach. Pomóż nam wracać do Ciebie, gdy będzie trudno. Przypominaj nam, że nadzieja to wiara, że Ty wrócisz – zawsze. I że nasze serca, jeśli tylko będą gotowe, staną się pierwszym miejscem Twojego poranka. Amen.